ŁAD BOŻY

TYGODNIK DLA RODZIN KATOLICKICH

Rok 4 — Nr. 9 (132) Włocławek, 29 lutego — 6 marca 1948 r. Cena 5 złotych

Ich wstawiennictwo

Szczeble świętości. — Radosna moc. — Sznury krępujące duszę. — Płomień spalającej się miłości.

Trudno objąć całe piękno i głębię myślową kolekt niedzielnych. Zależnie od okresu roku kościelnego będą one wprowadzały nas w tajemnice radosne, bolesne czy chwalebne życia naszego Zbawcy. Zwłaszcza kolekty w poście chwytają mocno za serce. A są tak liczne, że nie tylko spotykamy je w niedzielę. Każdy dzień ma swą własną modlitwę.

KRÓTKI WYKŁAD ŻYCIA

Inną kategorią tych kolekt są modlitwy na uroczystość świętych. I tu przede wszystkim wielbimy Boga. Tego bowiem celu, najwyższego i najpiękniejszego, celu uczłowieczającego nas i podnoszącego ku niebieskim wyżynom nigdy Kościół z oka nie spuszcza. Ale zdążamy do niego, wspinając się niejako po szczeblu świętości naszych szczęśliwych braci. Oni już są w chwale Bożej. Życiem swoim pokazują jak tam przez tą szarą, kolcami cierpień najeżoną, pełną grudy obojętności ziemię będzie się można dostać. Bo kolekty z uroczystości świętych są krótkim wykładem życia chrześcijańskiego. Kościół jest bardzo dobrym nauczycielem. Naukę Bożą podaje krótko i częściami. Taki sposób nie znuży. A prawda osobno podana mocniej utkwi i w umyśle i w sercu.

Rozważmy kilka kolekt z uroczystości świętych. A więc naprzód uroczystość filarów Kościoła Bożego — św. Apostołów Piotra i Pawła.

— Boże, który św. Piotrowi Apostołowi Twemu klucze królestwa niebieskiego przekazawszy, najwyższej władzy związywania i rozwiązywania udzieliłeś, spraw abyśmy za pomocą jego wstawiennictwa od więzów grzechowych byli uwolnieni.

NACZELNA PRAWDA

Jedna naczelna prawda wciska się do umysłu naszego. Bóg dał człowiekowi władzę odpuszczania grzechów. Radosna moc. Uszczęśliwiająca dusze władza, złożona w twarde, spracowane, ale tak aż do śmierci wierne ręce rybaka. I ta władza przekazywana bezustannie następcom. Nigdy nie ustawała. Zawsze ta dłoń podnosiła się nad pokoleniami i wiekami, błogosławiąc i rozgrzeszając. Przy rozważaniu tego dobrodziejstwa duszę zalewa jedno uczucie wdzięczności. Na sam dźwięk pierwszego słowa tej modlitwy — przypadamy ustami do stóp krzyża z którego na nas miłosierdzie spłynęło:

— **Boże!** —

I nie na tym koniec. Ciepłe rozważania dogmatyczne przenoszą nas do własnych przeżyć. Ileż to razy błogosławione słowa rozgrzeszenia w cichym szepcie spłynęły na nas pochylonych przy kratce konfesjonału. Jasność Boża rozpędziła mroki grzechu. Jezus wszedł do duszy. Właśnie przy konfesjonale odnaleźliśmy słoneczność i radość życia. Jaką wówczas pełnię uczucia miało to jedno słowo modlitwy mszalnej:

— Boże!

PIERWSZY KROK

Przez Apostoła Bożego błagamy Najwyższego Sędziego o uwolnienie nas z więzów grzechowych. Więc rozumiemy, że grzechy oplątają duszę, jak sznury krępują wolność ciała. Czyśmy takich nie przeżywali chwil? Czyśmy nie czuli w sobie ociężałość ducha? Nieraz wbrew woli coś nas do gorszych jeszcze spychało grzechów. I choć nie przyznajemy się do tego przed ludźmi, czasem i przed sobą, przyznajemy się wobec Boga. A to wyznanie będzie pierwszym krokiem ku zerwaniu z grzechami.

Ile razy Kościół obchodzi uroczystość św. Piotra Apostoła zawsze dołącza modlitwę — wspomnienie o św. Pawle.

Inne ona myśli porusza.

— Boże, który mnóstwo narodów prawdy Bożej przez głoszenie Twej Ewangelii nauczyłeś, daj nam prosimy Cię, abyśmy którego wspomnienie czcimy też u Ciebie wstawiennictwo odczuwali.

Napomykamy przy tej uroczystości o pracach misyjnych Apostoła narodów. Nie było dla niego przeszkody. Duch Boży, duch poświęcenia, całkowitego oddania się, zapomnienia o sobie ogarnął nim bez reszty. Życie jego streszczało się w jednym cudownym, ukochanym słowie — Chrystus!

PRZEKONAĆ WSZYSTKICH

Św. Paweł — miał tylko jedno przed oczyma: przekonać wszystkich, że Syn Boży zstąpił na ziemię i nazywa się Chrystus.

Jeden św. Płomień spalającej się miłości. Wspaniała godność i potęga ducha, jakiej świat nie widział.

Niech wstawiennictwo wielkiego Apostoła czujemy. Niech krzepnie nasza wiara i nasza wierność dla Chrystusa.

Czyż nie warto wziąć mszalik do ręki i przez niego czerpać siłę, światło i łaskę spływające ze wspólnej modlitwy Kościoła.

X. Dr Mirski.

Józef Marian Święcicki

Na straży praw człowieka

(W IX-ą rocznicę koronacji Piusa XII)

W XX wieku, w okresie po I-ej Wojnie Światowej dużo się mówiło o wodzach, o fuehrerach i ducach, o moralnych autorytetach, które porywały za sobą swym rozgłosem i umiejętną propagandą nie tylko tłumy, ale całe już narody. Odeszli oni ze sceny tego świata, „z trzaskiem zaginęła ich pamiątka". Smutno, niezmiernie smutno zapisywali się w pamięci ludzkiej znacząc swój szlak krwawą smugą obozów koncentracyjnych. A jednak na dnie tego naiwnego i niefortunnego kultu wodzów, przewodników i wybranych jednostek, kryła się głęboko ludzka tęsknota za jakimś autorytetem, za taką istotą, którаby znaczyła więcej niż zwykły człowiek, którаby widziała dalej, którаby mogła wskazywać ogółowi pewne drogi.

NAJSTARSZA DYNASTIA

Dla 400 milionów katolików istnieje przecież człowiek, który nie ludzką tylko, ale Boską sprawuje władzę, który tymi niezmierzonymi masami rządzi nie zapomocą wojska i policji, ale samą tylko powagą użyczonego mu od Boga posłannictwa, a głosu jego słuchają katolickie narody po wszystkich krańcach ziemi.

To głowa Kościoła widzialna, to namiestnik Chrystusowy i następca Piotra, biskup rzymski, Ojciec Święty chrześcijaństwa, Sługa sług Bożych — Papież!

Pozbawiony ziemskiego państwa — boć trudno za państwo uważać miniaturę: Citta della Vaticano, liczące niespełna tysiąc mieszkańców, a obszarem swym nie dorównujące zwyczajnej wiosce — jest jednak dzisiaj potęgą, z którą liczą się światowe nawet mocarstwa, której nie lekceważą wielcy tej ziemi. Przedstawiciel to najstarszej w świecie, bo już blisko dwa tysiące lat liczącej dynastii, która przetrwała wszystkie dziejowe nawałnice i huragany, a nieraz oglądała walące się trony i idące w rozsypkę państwa!

Któż dzisiaj pamięta tych światowładczych cesarzy, różnych owych Ottonów, Henryków i Fryderyków, co podnosili swą zuchwałą dłoń na Stolicę Apostolską i nadarmo próbowali z Papiestwa uczynić posłuszne narzędzie swej ziemskiej władzy! Któż pamięta te herezje, które jak arianizm zdawały się zalewać cały ówczesny, starożytny świat i raz na zawsze zamierzały usunąć niespożytego starca z Watykanu. **A jednak tylekroć wypędzany, tylekroć więziony i prześladowany zawsze wracał, by błogosławić Wiecznemu Miastu i całemu światu: Urbi et orbi!**

NIESTRUDZONA CZUJNOŚĆ

Był przecież czas, gdy przepotężny Islam wisiał jak miecz nad głową chrześcijaństwa, grożąc zamienieniem krzyży na półksiężyce i zdawało się, że dla Kościoła wybija już ostatnia godzina. Ale **sternik Piotrowej łodzi czuwał i rzucał niestrudzenie wezwania** do państw chrześcijańskich, aby niechając swych zatargów i uraz jednoczyły się w imię wspólnoty katolickiej przeciwko wspólnemu nieprzyjacielowi, aby nie dozwoliły na straszliwe muzułmańskie jarzmo i tureckie praktyki: na zamykanie kobiet jako niewolnice w haremach, na turczenie nieletnich dzieci i przysposabianie ich na tureckich żołdaków, na sławnych z okrucieństwa i waleczności janczarów. A obecnie? Iluż to ludzi zdaje sobie jeszcze sprawę z tego, czym ongiś była Turcja, państwo współcześnie całkiem drugorzędne, niezdolne nawet do samodzielnej polityki! Co zaś najciekawsze, poszczególne kraje Islamu, niegdyś z taką fanatyczną zaciekłością odnoszące się do chrześcijaństwa, dzisiaj starają się wejść z nim w porozumienie, zabiegają, żeby tylko wspomnieć ostatnie wystąpienie Egiptu — o nawiązanie stosunków z Papiestwem!

W OBRONIE ŁADU I PORZĄDKU

Wszędzie, gdzie ludzkości groziło niebezpieczeństwo ze strony skrajnych doktryn i niebezpiecznych idei naruszających same podstawy człowieczeństwa występował Ojciec św. przeciw tym zakusom.

Z jakim naciskiem ten niestrudzony szermierz człowieczeństwa bronił ludzkiej natury, wykazując że zadaniem człowieka nie jest jej zniszczenie, czy poniżenie, ale podniesienie w zwyż i uszlachetnienie! Przestrzegał zarówno przed brutalną siłą występującą butnie bez obsłonek, jak i przed fałszywymi doktrynami występującymi w masce, które pod pozorem większego dobra naruszają istotne wartości naturalne, zmierzając do rozluźnienia węzłów społecznych, do osłabienia rodziny. Głosił zawsze ideał pełnego nieokrojonego człowieczeństwa. Kiedy w dobie oświecenia racjonalizm widział w człowieku tylko rozum (zresztą bardzo ciasno i jednostronnie pojęty) odrzucając wiarę jako rzekomo niegodny rozumnej istoty przesąd, Kościół potępił te hasła. Ale potępił także i modernistów, którzy lekceważyli rozum wysuwając na jego miejsce uczucie, potępił i fideistów, którzy odrzucali rozum i uznawali tylko wiarę. **Bo Kościół ma zawsze przed oczyma całego człowieka, w całej jego prawdzie: istotę rozumną i wolną i zarazem istotę religijną, istotę wierzącą.**

JASNE ŚWIATŁO W CIEMNOŚCIACH

I dlatego obecnie, kiedy tak dużo mówi się o prawach człowieka dobrze jest pamiętać, kto to od wieków stoi na ich straży! A drogowskazem wskazującym światu prawdziwą drogę, jasnym światłem w ciemnościach jest Ten, któremu Opatrzność ustami samego Zbawiciela powierzyła zadanie utwierdzania we wierze prawdziwej braci swoich i kierowanie Owczarnią Chrystusową. Odczuwają to i rozumieją dobrze prawdziwi gorliwi synowie Kościoła. To też serca ich z wdzięcznością i gorącym przywiązaniem skierowują się zawsze w stronę swego Arcypasterza, tego co Chrystusa zastępuje na ziemi. Skierowują się zwłaszcza dziś, kiedy **cały świat katolicki święci uroczyście dziewięcioletnią już rocznicę Pontyfikatu najmiłościwiej panującego Piusa XII.** Niezapomniany to papież najcięższego w dziejach ludzkości okresu, okresu największej w historii Wojny Światowej, najstraszniejszych okrucieństw i zbrodni, ale też i największego bo-

Człowiek Pius XII

Wysoki, smukły, o ciemnych, przypruszonych siwizną włosach i przenikliwych, czarnych oczach, schowanych za rogową oprawą szkieł, o rzymskim rysunku nosa, podkreślającym ascetyczny wyraz twarzy, Pius XII robi wrażenie człowieka, który całkowicie oderwał się od materialnej strony życia, by osiągnąć możliwie najwyższy poziom duchowego i intelektualnego rozwoju.

POSTAĆ APOSTOŁA

Niezwykła pamięć jest mu dużą pomocą. Rzadko odczytuje swoje mowy; zwykle uczy się napisanego tekstu i po dwukrotnym przeczytaniu zna go na pamięć i to wszystko jedno w jakim języku ma mówić. Zwracając się raz do grupy węgierskich pielgrzymów i posiadając jedynie powierzchowną znajomość węgierskiego, jednego z najtrudniejszych języków, tak dobrze zapamiętał fonetykę wyrazów, iż, ku zdumieniu obecnych, przemówił do nich w poprawnej węgierszczyźnie.

Znane jest zamiłowanie Piusa XII do literatury współczesnej. Wiele z jego kazań i mów, odznaczających się jasnością, czystym stylem i głębokością myśli, włączono do obowiązkowych tekstów w religijnych szkołach i seminariach włoskich. Gdy mówi — głos jego jest jasny i miły. Smukłe ramiona, delikatne niemal wyrzeźbione ręce, którymi czasem podkreśla zdanie lub słowo, przedziwne uduchowienie, wątłe ciało okryte białą papieską szatą — nadają mu postać apostoła.

ZWYKŁY, PARAFIALNY KSIĄDZ

Pius XII kocha zwykłych, prostych ludzi, ich naturalność i naiwność. Gdy kończy się generalna audiencja — Papież miesza się z tłumem, słucha próśb i zwierzeń o rodzinnych kłopotach, pyta o imiona dzieci, patrzących nań wybałuszonymi ślepkami i kurczowo trzymających się matczynych spódnic, przyrzeka modlić się za tych, którzy są chorzy, lub w niebezpieczeństwie. Jest przy takich okazjach zwykłym, parafialnym księdzem.

Wiele razy widziano go w tłumie matek, błagających o specjalne błogosławieństwo dla swych maleństw, targających jego szatę, łapiących kurczowo za ręce, szarpiących za ramię.

Przy końcu jednego z posłuchań zobaczyłem chłopa włoskiego, który przebiwszy się przez tłum, w sali klementyńskiej, poprosił Ojca św. o spowiedź. Osobiste otoczenie i Monsignor Aborio-Mella di Sant'Elia, marszałek dworu, zdumieni zostali śmiałością prośby. Lecz nim zdążyli ochłonąć i odsunąć śmiałka, Papież wziąwszy wieśniaka pod ramię, odszedł z nim parę kroków, w kąt sali, i tam przez kilka minut słuchał spowiedzi i udzielił rozgrzeszenia.

SŁUGA SWEJ MISJI

Gdy kardynał zostaje wybrany papieżem, traci narodowość, nazwisko i wszelkie cywilne więzy z krajem urodzenia, by stać się namiestnikiem Chrystusa na ziemi, głową duchowego imperium i członkiem każdego narodu, gdzie są katolicy. Nie masz władcy, który jest takim sługą swej misji, jak Papież.

Życie codzienne Papieża regulowane jest do najdrobniejszych szczegółów, dzięki tradycji, podtrzymywanej przez ludzi, tworzących dwór i egzekutywę. Zmieniają się oni, lecz ci, co po nich przychodzą, mają te same zadania do spełnienia i wybierani są — stosownie do utartych tradycji — z tych samych środowisk. Naprzykład spowiednikiem papieskim — jest zwykły Jezuita, przychodzący raz na tydzień o regularnej porze do Watykanu i on jedynie ma władzę rozgrzeszania głowy Kościoła. Marszałkiem dworu jest Dominikanin; zakrystianem — Augustianin.

Podobnie jak Benedykt XV, który w dziesięć minut po wyborze spacerował po Watykanie, czując się jak u siebie w domu, Pius XII nie potrzebował „wprowadzania" w swą nową godność—dzięki doświadczeniu, nabytemu w ciągu 9 lat pracy w Sekretariacie Stanu.

PROSTOTA ŻYCIA

Nie zmienił prostoty życia, cechującej go jeszcze w czasach, gdy był sekretarzem Stanu.

Wstaje o godz. 6.30. Goli się, jak przystało na nowoczesnego papieża — elektryczną maszynką, kupioną swego czasu w Ameryce. Służący wchodzi do pokoju dopiero gdy Papież jest ubrany. Sypialnia, z oknami wychodzącymi na Plac św. Piotra jest umeblowana z największą prostotą. Proste mosiężne łóżko, średniej wielkości dywan, prosta szafa, małe lustro i mahoniowy stół — oto całe urządzenie sypialni. Na ścianie obraz Matki Bożej. Jadalnia jest również niepretensjonalna. Mały gabinet i łazienka dopełniają prywatnych papieskich apartamentów. Należy do nich również pokój gościnny, który za ostatnich trzech papieży był tylko raz zajęty — wtedy, gdy Pius XI gościł w nim polskiego księdza, odpłacając mu tym samym gościnę, jakiej zaznał za czasów swej nuncjatury w Polsce.

ODDANY SPRAWOM KOŚCIOŁA

Pius XII prowadzi regularny tryb życia, w którym jednak bardzo niewiele miejsca pozostaje na spoczynek. Szereg razy, przechodzący Placem św. Piotra, widzą światło w oknach gabinetu, palące się późno po północy. Nikt nie wie co robi Papież w tym czasie. Lecz według zdania dostojników, stojących blisko Ojca św., Papież pisze przez kilka minut swój dzienniczek, następnie pracuje nad teologicznym traktatem, rozpoczętym szereg lat temu.

Nie dopuszcza zmian w codziennej regule dnia, z wyjątkami, wymaganymi przez udział w funkcjach religijnych i ceremoniałach stanowiących część jego misji.

Surowo przestrzega punktualności w stosunku do siebie i drugich.

Pius XII wyswobodził się z wszelkich biurokratycznych czynności i zostawiwszy administrację zaufanym urzędnikom, oddaje się całkowicie sprawom Kościoła.

(Z książki The Vaticano and the War)

---

haterstwa i chrześcijańskich cnót. Bo im więcej piętrzą się wezbrane fale ludzkiej nieprawości, tym większy zasób duchowych energii — niespożytych cnót i nieśmiertelnego męstwa promienieje z Kościoła. Przewodniczy zaś mu w tym tragicznym, przełomowym momencie człowiek tak wielkiego ducha i tak orlej myśli, że ku stolicy Piotrowej coraz baczniej zaczyna się zwracać wzrok już nie tylko jej synów, ale nawet i tych, którzy stoją zdala od Kościoła...

TYDZIEŃ BOŻY

Dzisiaj — dnia 29 lutego — Trzecia Niedziela W. Postu czyli Głucha.

EWANGELIA
(św. Łukasz, 11, 14—28).

Onego czasu Jezus wyrzucał czarta, który był niemy. A gdy wyrzucił czarta, przemówił niemy i zadziwiły się rzesze. Ale niektórzy z nich mówili:

— Przez Belzebuba, książęcia czartowskiego, wyrzuca czarty.

A drudzy kusząc domagali się od Niego znaku z nieba. A On poznawszy myśli ich, rzekł im:

— Wszelkie królestwo przeciw sobie rozdzielone, będzie spustoszone i dom na dom upadnie. A jeśli i szatan rozdzielony jest przeciw sobie, jakże się ostoi królestwo jego? bo powiadacie, iż Ja palcem Bożym wyrzucam czarty, A jeśli Ja przez Belzebuba wyrzucam czarty, synowie wasi przez kogo wyrzucają? dlatego oni sędziami waszymi będą. Lecz jeśli palcem Bożym wyrzuctm czarty, zaiste przyszło na was królestwo Boże. Gdy mocarz zbrojny strzeże dworu swego, bezpieczne jest to, co ma. Ale jeśli mocniejszy nad niego przyszedłszy zwycięży go, zabierze wszystką broń jego, w której ufał i łupy jego rozda. Kto nie jest ze mną przeciw Mnie jest: a kto nie zgromadza ze Mną, rozprasza. Gdy duch nieczysty wyjdzie od człowieka, chodzi po miejscach bezwodnych, szukając odpoczynku. A nie znalazłszy mówi: wrócę się do domu mego skądem wyszedł. A przyszedłszy, znajduje go umieciony i oczyszczony. Tedy idzie i bierze z sobą siedmiu innych duchów gorszych niż sam, a wszedłszy mieszkają tam. I stają się ostatnie rzeczy człowieka tego gorsze, niż pierwsze.

A gdy to mówił, podniosła głos pewna niewiasta z rzeszy, mówiąc:

— Błogosławiony żywot, który Cię nosił i piersi, któreś ssał.

A on rzekł: I owszem, błogosławieni, którzy słuchają słowa Bożego i strzegą go.

Kalendarzyk kościelny

29. 2. NIEDZIELA GŁUCHA
1. 3. PONIEDZIAŁEK — Albina.
2. 3. WTOREK — Heleny.
3. 3. ŚRODA — Kunegundy.
4. 3. CZWARTEK — św. Kazimierza, Wyzn. i Lucjusza Pap. Męcz.
5. 3. PIĄTEK — św. Adriana.
6. 3. SOBOTA — św. Perpetuy i Felicyty, męcz.

W pierwszych wiekach chrześcijaństwa dzisiaj odbywała się egzaminacja tych, którzy mieli być ochrzczeni w Wielką Sobotę. To nam tłumaczy niektóre szczegóły dzisiejszej mszy św., aż do ofiarowania, czyli w tak zw. mszy katechumenów. W Ewangelii św. mowa jest o tym, że pierwszym skutkiem chrztu jest wyzwolić duszę ludzką z mocy diabła. Domem, o którym mówi w tej Ewangelii Pan Jezus, jest dusza ludzka, przez szatana w bałwochwalstwie i zmysłowości splugawiona i pogrążona, zanim Pan Jezus tego szatana zwyciężył i z niej wyrzucił. Przestrzega Pan Jezus tę duszę ludzką przed ponownym upadkiem w grzechy i w moc szatana. Przy chrzcie św. niejako sama Najświętsza Panna rodzi nas znowu dla Pana Boga w mistycznym ciele Chrystusa Pana i wyzwala z więzów grzechu przez chrzest św. Uwielbiając tedy naszego Zbawcę Chrystusa Pana powinniśmy wielbić i Jego Matkę.

W Lekcji dzisiaj wskazane są nam też z jednej strony skutki, a z drugiej strony obowiązki, jakie wkłada na nas chrzest św., a mianowicie śmierć dla grzechu, a życie dla Boga. Introit, Graduał, Ofertorium mówią również o tym samym. A w Modlitwie, Sekrecie, Komunii i Pokomunii prosimy Boga o dalszą opiekę nad nami w życiu i obronę przed szatanem.

Wstań do Bractwa Trzeźwości!

W poniedziałek 3-go tygodnia W. Postu Lekcja i Ewangelia mówią nam o Naamanie, dzielnym dowódcy wojsk syryjskich. Został on cudownie uleczony przez obmycie się w Jordanie. Chrystus Pan miał później zanurzyć się w tej rzece i udzielić wodzie mocy poświęcającej. Naaman jest figurą pogan, których Kościół leczy wodą chrzcielną z trądu ich grzechów. Dlatego liturgia zwraca się w szczególny sposób do katechumenów. Odradzajmy się więc w duchu, oczyszczając serca nasze w zbawiennych wodach pokuty.

— • —

Miłosierdzie w Starym Zakonie ograniczało się do trzykrotnego przebaczenia uraz, a Chrystus Pan mówi nam w Ewangelii wtorkowej, że powinniśmy to czynić „siedmkroć siedemdziesiąt razy", czyli zawsze. Miłosierdzie wraz z ofiarą, której zwykle wymaga, jest częścią wielkopostnej pokuty. To też w Lekcji czytamy o cudzie, który uczynił Elizeusz, rozmnażając resztki oliwy, której sprzedaż pozwoliła biednej wdowie na spłacenie bezwzględnego wierzyciela. Cud ten jest symbolem niezmiernego miłosierdzia Zbawiciela, którego zasługi nieskończone stały się zapłatą za grzechy nasze. By uczestniczyć w skutkach tego miłosierdzia Chrystusowego, musimy je naśladować. Wtedy Kościół udzieli nam przebaczenia w imieniu Chrystusa, od którego otrzymał moc odpuszczenia grzechów.

— • —

Bóg na górze Synaj rozkazał ludziom, jak mówią Lekcja i Ewangelia w środę — czcić Rodziców swoich i miłować bliźniego. Faryzeusze dodali do tych przykazań tradycje pochodzenia ludzkiego, polegającą na formalnościach czysto zewnętrznych, do których przywiązywali większą wagę, niż do samego prawa Mojżeszowego. Kościół przestrzega nas przed takim zachowaniem form zewnętrznych czci Bożej i postu, któreby źródła swego nie miały w miłości. Aby pokuta nasza mogła być przyjęta w niebie, musi płynąć z serca przepełnionego miłością Boga i bliźniego, ponieważ usposobienie serca stanowi o świętości albo o złości ludzi.

— • —

Wyznawcy Starego Zakonu, którzy posiadali wspaniałą świątynię w Jeruzalem, doszli z biegiem czasu do przekonania, że cześć oddawana Bogu w świątyni wystarcza aby ich uświęcić; na skutek tego przestali zachowywać ducha prawa Bożego.

Kościół w czwartek upomina nas, abyśmy modlitwy nasze i posty łączyli w tym czasie z uczynkami miłosierdzia i sprawiedliwości względem bliźnich. Trzeba nam naśladować Chrystusa w czasie W. Postu, wraz z liturgią towarzyszyć Mu w Jego dziele Odkupienia, gdy głosi Królestwo Boże, uzdrawia chorych, wypędza szatanów (Ewangelia). Słuchajmy chętnie słowa Bożego; ono uzdrowi nasze dusze i odpędzi szatana, który chciałby w nich panować.

Królewicz Kazimierz, syn Kazimierza Jagiellończyka, króla Polski i Elżbiety Austriaczki, pośród niebezpieczeństw życia dworskiego stał się wzorem najpiękniejszych cnót. Liczne jałmużny, które hojnie rozdawał, zjednały mu nazwę „Ojca i obrońcy ubogich i uciemiężonych". Zawsze gotów na przyjście Zbawiciela, przepowiedział dzień swej śmierci, która nastąpiła 4 marca 1483 r.

Św. Lucjusz, którego imię przypomina światłość, odznaczał się nadzwyczajnym męstwem wśród największych prześladowań. Rządził Kościołem za panowania cesarza Gallusa i Woluzjusza i umarł śmiercią męczeńską w r. 254.

— • —

W czasie czterdziestoletniego pobytu na puszczy Mojżesz i Aaron prosili Boga, aby ze skały, będącej figurą Chrystusa, trysnął „zdrój wody żywej", któryby ugasił pragnienie ludu Izraelskiego (Lekcja na piątek). W czasie czterdziestodniowego postu, kościół prosi Chrystusa Pana, aby dał nam tej wody żywej, o której mówił Samarytance przy studni Jakubowej, a która ugasza pragnienie na wieki (Ewangelia w piątek). Ta woda to nasza wiara w Jezusa, to łaska Boża, to krew, płynąca z ran Jezusowych, która przez Chrzest, Pokutę i inne Sakramenty, oczyszcza dusze nasze i tryska na żywot wieczny, dając nam w nim udział.

Kiedy powiększysz szeregi Bractwa Trzeźwości?

Jak zwykle w liturgii Wielkopostnej, Lekcja i Ewangelia rozwijają w sobotę tę samą myśl. W obydwu zarzut cudzołóstwa zwraca się przeciw oskarżycielom. Lekcja mówi nam o niewinnej i czystej Zuzannie, Ewangelia — o niewieście grzesznicy. Bóg uczynił zadość swej sprawiedliwości, nagradzając pierwszą; dla drugiej otworzył skarby miłosierdzia swego, udzielając jej przebaczenia.

Św. św. Perpetua i Felicyta, pani i służebnica, zostały rzucone na pastwę rozwścieczonej krowie i dobite mieczem około roku 202, za cesarza Sewera w Kartaginie.

Kalendarzyk słoneczny

29. 2.	Wschód słońca	6.25
	Zachód	17.13
6. 3.	Wschód słońca	6.12
	Zachód	17.15

Ostatnia kwadra księżyca 2 marca.

Z działalności Caritasu

Związek „Caritas" w Polsce liczy około trzystu tysięcy członków. W roku 1947 „Caritas" zdołał okazać pomoc pięciu i pół miliona ludziom, zaopiekował się czterdziestu pięciu tysiącami dzieci — sierot, umieszczonych w żłobkach, wydawał posiłki bezpłatne biednym ludziom z czterystu prawie kuchni.

Ze świata katolickiego

W trosce o świątynie katolickie.

W całym kraju daje się zauważyć w społeczeństwie polskim — wielka troska o całość i piękność świątyń. Wszędzie — albo odbudowuje się zniszczone przez wojnę Domy Boże, albo też wznosi się nowe świątynie. W Szczecinie wznowiono prace nad odbudową najstarszego kościoła, powstałego w dwunastym wieku na miejscu dawnej świątyni pogańskiej. W Katowicach także przewiduje się wznowienie budowy katedry im. Chrystusa Króla.

Telewizja na usługach kultu religijnego

Telewizją nazywamy przesyłanie na odległość obrazów ruchomych za pomocą przewodów elektrycznych lub fal radiowych. — W Ameryce wykorzystano ten wynalazek do nadawań przez radio nabożeństw. Poraz pierwszy nadano przez aparat telewizyjny Mszę św. z katedry św. Piotra i Pawła w Filadelfii (jest to miasto w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, liczące prawie trzy miliony mieszkańców wśród których jest sześćdziesiąt tysięcy Polakow).

„Święty dnia dzisiejszego"

Jeden z irlandzkich robotników, Mateusz Talbot, został wyniesiony na ołtarze w niedawno odbytym w Rzymie — procesie beatyfikacyjnym. Życie nowego Błogosławionego jest szare i zwyczajne, wzięte z dzisiejszych czasów. Oto bowiem Błogosł. Mateusz Talbot jest synem robotnika portowego z Irlandii. Sam był również robotnikiem w porcie. Jakiś czas oddawał się nałogowi pijaństwa, z którego jednak wyleczył się pod wpływem swej głęboko religijnej matki, która ustawicznie modliła się za swego syna. Po swym nawróceniu zaczął Mateusz nowe życie, upływające w pracy i modlitwie. Przez uświęcenie codziennych swych zajęć stał się przykładem dla towarzyszy pracy, zdobywając się przy tym na ścisłe zjednoczenie z Bogiem. Charakteryzuje go duch modlitwy. Każdą wolną chwilę poświęcał modlitwie.

Świat pracy ma nową świetlaną postać do naśladowania. Świadkowie nawrócenia i świątobliwego życia błog. Tomasza, oraz towarzysze Jego pracy — jeszcze żyją.

Wielki Post — to powszechna abstynencja od alkoholu!

Nowo mianowani biskupi w Polsce

Trzy diecezje w Polsce otrzymały nowych Biskupów-Sufraganów. Ks. dr Władysław Suszyński, rektor seminarium duchownego w Białymstoku, został biskupem sufraganem w Białymstoku (diecezja wileńska), ks. dr Marian Jankowski, rektor seminarium duchownego w Siedlcach — został biskupem-sufraganem w Siedlcach (diec. podlaska), i o czym już donosiliśmy, ks. dr Bernard Czapliński, proboszcz par. św. Jana w Toruniu — został biskupem-sufraganem w Pelplinie (diec. pomorska).

Nawrócenie wybitnego protestanta

W Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej w Nowym Jorku został przyjęty w październiku ubiegłego roku — na łono Kościoła katolickiego Mitchell. Kierował on wspólnie z innymi — kościołem luterańskim w Ameryce, był wybitnym teologiem protestanckim. Nowo nawrócony pochodzi z rodziny, która była spokrewniona z Jerzym Waszyngtonem, pierwszym prezydentem Stanów Zjednoczonych Amer. Północnej.

Łączność ze Stolicą Apostolską

Stolica Apostolska ma czterdziestu pięciu przedstawicieli różnych państw i narodów.

Wspólna modlitwa w parlamencie.

W Ameryce panuje od dawnych czasów zwyczaj, że zebrani na sesji członkowie parlamentu odmawiają przed zaczęciem posiedzenia — modlitwę wspólną. Na początku ostatniej sesji odmówiono następującą modlitwę: „Ojcze nasz, nie chcemy Cię tylko o dary prosić. Dziś błagamy Cię, żebyś nam coś zabrał. — Zabierz z naszego serca gorycz i wszelką niechęć do bliźnich, która przeszkadza porozumieniu. Zabierz od nas dumę, która nie pozwala przyznać się do błędu i otwarcia serca przed drugimi... Spraw, by ta krótka chwila modlitwy stała się dla nas wszystkich przeżyciem w tej Izbie, gdy prosimy Cię o światło i pomoc".

Z całego świata

★ W niektórych powiatach województwa białostockiego znowu ukazały się wilki. Stadami, albo nawet pojedyńczo zbliżają się do osad ludzkich i krążą w ich pobliżu.

★ W Gdańsku został przyłapany oszust 19-letni Cyrano Stanisław, który oszukał w Polsce 186 osób na 603.000 zł. Został on za-

---

Ks. St. Librowski. (46)

OFIARY ZBRODNI NIEMIECKIEJ

(diecezja włocławska)

95. **Ksiądz Jan Julian Krysiński** ujrzał dzień Boży na Krakowskim Przedmieściu pod Nr. 406 w Warszawie dnia 24 czerwca 1886 r. Rodzicami jego byli Franciszek i Michalina z Czajkowskich. W r. 1920 zgłosił się ochotniczo do armii polskiej. 16 czerwca 1929 r. przyjął sakrament kapłański. 23 lipca mianowany tymczasowym wikariuszem w Koninie. 1 września objął obowiązki katechety w państwowym gimnazjum męskim Ziemi Kujawskiej we Włocławku, a następnie w państwowym seminarium nauczycielskim w Nieszawie.

18 sierpnia 1932 r. zabrany do Włocławka i wyznaczony na prefekta, kierownika internatu i prokuratora w gimnazjum im. Jana Długosza a potem powołany na nauczyciela religii w państwowym gimnazjum żeńskim im. M. Konopnickiej i w gimnazjum handlowym.

Aresztowany 21 października 1939 r. w grupie prefektów z powiatu włocławskiego i wywieziony do obozu w Rudau, w którym zgromadzono większą ilość nauczycielstwa polskiego. Po trzech tygodniach przewieziony do specjalnego obozu dla duchownych w Grossmischen. Zmarł w 1941 r. w Mathausen.

96. **Ksiądz Aleksander Krzesiński** przyszedł na świat w Sompolnie 12 grudnia 1893 r. z ojca Aleksandra i Franciszki z Jabłońskich. Wyświęcony na kapłana 18 czerwca 1922 r. Mianowany wikariuszem w Łasku. 27 stycznia 1927 r. przeszedł na wikariat farny do Włocławka, 29 sierpnia 1929 r. wziął w opiekę parafię Kowale Pańskie. 8 czerwca 1935 r. powołany na administratora do Miłkowic. 6 grudnia 1937 r. biskup Karol Radoński zamianował go proboszczem tejże parafii. Pracował tam do czasu aresztowania.

Pozbawiony wolności osobistej 6 października 1941 r. 30 tegoż miesiąca stanął w obozie w Dachau. Nazwano go numerem 28377 i przydzielono do 28 baraku. Zmarł wyczerpany biegunką 17 lipca 1942 r. Spalony w tamtejszym krematorium.

97. **Ksiądz Klemens Kuczyński**, urodzony 22 października 1899 r., przyjął święcenia kapłańskie w dniu 14 czerwca 1925 r. Mianowany wikariuszem w Skulsku, w Królikowie i w Ciechocinie. W r. 1932 wyznaczony na prefekta w Kaliszu. W r. 1933 przeszedł na wikariat do Russocic, a potem znów do Kalisza. W r. 1936 został administratorem parafii Piątek Wielki, gdzie pracował owocnie do czasu odebrania wolności.

Aresztowany podczas wielkiej branki księży w dniu 6 października 1941 r. i odwieziony na miejsce internowania do Konstantynowa. 30 tego samego miesiąca przybył do Dachau. Zapisany pod liczbą więźnia 28346 i zawiedziony na najgorszy blok w obozie — 28. Nieludzkie warunki, do których wszedł, poderwały jego zdrowie i siły. Wiosną roku następnego wciągnięty na listę księży inwalidów. Przeniesiony na blok inwalidzki i stamtąd zabrany na śmierć przez zagazowanie w dniu 12 października 1942 r.

d. c. n.

aresztowany w komorze węglowej na statku „Galeon", gdy zamierzał uciec do Szwecji.

★ Słynna śpiewaczka Erna Sack wstąpiła do klasztoru. Śpiewaczka była bardzo ceniona jako najpiękniejszy sopran świata. W sferach artystycznych wstąpienie Erny Sack do klasztoru wywołało wielkie wrażenie.

★ W Stanach Zjednoczonych w miejscowości Watrobe w Pensylwanii 25-letnia Polka Barbara Zawada powiła czworaczki — trzy dziewczynki i jednego chłopca. Matka i dzieci czują się dobrze.

★ W dniu 17 lutego odbyła się w Pradze konferencja ministrów spraw zagranicznych Polski, Czechosłowacji i Jugosławii. Przedmiotem obrad były sprawy niemieckie.

Zamiast na picie wódki — daj na ratowanie dzieci!!!

★ Na skutek ulewnych deszczów i burz śniegowych, trwających od tygodnia, wylały rzeki w zachodniej Anatolii (Turcja), powodując znaczne straty materialne. Szereg miasteczek i wsi zostało odciętych przez powódź od reszty świata.

★ Na północnym pograniczu Palestyny doszło znów do krwawej bitwy pomiędzy Arabami a Żydami. W wyniku starcia 36 Arabów i Żydów poniosło śmierć.

★ Na Zalewie Szczecińskim obok wyspy nawigacyjnej do podążającego w stronę Świnoujścia statku „Tenmenz" usiłowało dotrzeć na łodzi 6 marynarzy i 1 oficer. W pewnym momencie łódź na skutek silnej fali przewróciła się i wszyscy wpadli do wody. Zaledwie jeden z marynarzy ocalał na skutek uchwycenia się wywróconej łódki. Wśród utopionych znajdował się chorąży Kazimierczak, który w roku 1939 w czasie napadu Niemców na Polskę zdołał ujść z Helu na kutrze „Batory" do Szwecji, przepływając pod nosem okrętów niemieckich.

★ Nad Mediolanem i okolicą (Włochy) przeszedł niezwykle silny huragan. Ofiarą żywiołu padło około 300 osób, z których większość odniosła poważne rany.

Nie używaj alkoholu! Buduj — zamiast rujnować!

★ Z dniem 15 marca rozpoczyna się na szeroką skalę powrót Polaków z Westfalii. Transporty „Westfalczyków" przybywać będą do kraju przez Międzylesie na Dolnym Śląsku i Szczecin. Spodziewany jest przyjazd rolników, robotników rolnych oraz pokaźnej liczby robotników ciężkiego przemysłu.

★ Dziennik włoski „Republica" opublikował sensacyjny artykuł stwierdzający, że pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Włochami istnieje tajny układ wojskowy.

★ W pobliżu Thumeries (Francja) nastąpiło zderzenie pociągu towarowego z pasażerskim, na skutek czego 20 osób zginęło (w tym 15 dziewcząt), zaś 10 odniosło ciężkie obrażenia.

★ Premier Francji Schuman oświadczył, że deficyt dolarowy Francji wynosi 120 milionów dolarów miesięcznie.

★ Sekretarz Generalny ONZ Trygwe Lie zawiadomił oficjalnie, że Paryż został wybrany jednomyślnie na siedzibę przyszłego Zgromadzenia Generalnego ONZ.

Czy wiecie, że...

★ We Francuskim Zgromadzeniu Narodowym odczytano następujące liczby, dotyczące strat Francji w ludziach w latach ostatniej wojny. Ogólna liczba zabitych lub zaginionych: 620.000, liczba jeńców wojennych — 38.000, deportowanych ruchu oporu — 150.000, ofiar bombardowania — 55.550, ofiar ludności cywilnej (różne przyczyny) — 67.600, rozstrzelanych — 30.000.

★ Wybuchy wulkanów na słońcu są miliardy razy silniejsze, niż znane nam rozładowanie energii atomowej. Po każdym takim wybuchu nad słońcem wznosi się „grzyb" dymu do wysokości 60.000 kilometrów. Owe t. zw. błyski słoneczne powodują zakłócenia elektryczne w atmosferze ziemskiej, co m. in. odbija się na odbiorze fal radiowych.

★ Kula karabinowa posiada wprost fantastyczną siłę uderzenia. Ciśnienie gazów po wybuchu prochu w kanale lufy osiąga 1.000 atmosfer. Ażeby uzmysłowić sobie ten fakt, należy wyobrazić, że na rękę naszą położono nagle ciężar 600 stukilogramowych worków mąki, 30-tu samochodów osobowych lub ciężar 100 koni. Tak potworne ciśnienie powodują gazy po wybuchu zaledwie 1 grama prochu.

★ Źrenice człowieka w wieku lat 50 przepuszczają o połowę mniej światła, aniżeli źrenice człowieka 25-letniego. Oko ludzkie osiąga swój pełny rozwój dopiero około 25 roku życia. W ciągu jednego roku oko ludzkie w przybliżeniu wykonuje około 36 milionów ruchów w lewo, w prawo, w górę, i w dół. W tym samym okresie czasu oko mruga 94 miliony razy. Energia wytworzona przez mruganie powiek w ciągu roku mogłaby unieść do góry ciężar równający się lokomotywie.

PORADY PRAKTYCZNE

★ Można usunąć zapach cebuli z noża, gdy przeciągniemy go przez marchew.

★ Gotując jajka należy dodać do wody łyżeczkę soli. Jeżeli któreś z jajek pęknie, białko nie wyleci.

Rdzę z żelazek do prasowania usunąć można w dwojaki sposób: nasmarować żelazka naftą, pozostawić conajmniej 18 godzin, po czym wycierać plamy pumeksem. Drugi sposób polega na zagrzaniu żelazka i natarciu następnie pokrytych rdzą miejsc mieszaniną wosku i miałkiej soli. Wysuszyć miękką szmatką.

Białko jajka można ubić szybko przez dodanie kilku kropel soku cytrynowego.

Jeżeli przesolimy zupę lub sos, można poprawić ich smak przez dodanie trochę cukru zwykłego z małym dodatkiem octu.

Aby lustra nabrały należytej czystości, dobrze jest myć je wodą, do której dolać należy jedną łyżeczkę nafty.

Kiełbaski nie pękną przy smażeniu, jeżeli przedtem włoży się je do mleka, zamiast do wody.

Herbata jest smaczniejsza, gdy ją na 10 minut przed zaparzeniem włożymy do gorącego pieca.

Herbata jest wydajniejsza, gdy ją zmielemy w młynku od kawy.

UŚMIECHNIJ SIĘ

— Małżeństwo — mówi prelegent na odczycie — jest to przystań, w której spotykają się dwa okręty na morzu życia...

— Hm... — mruczy jeden ze słuchaczy. — Ja widocznie spotkałem się z okrętem wojennym.

W szkole nauczyciel tłumaczy uczniom, że to, co my nazywamy uchem, co widzimy, to jest tylko część ucha, bo reszta mieści się głębiej, stanowiąc ucho wewnętrzne.

— Całe szczęście — mówi mały Stefek do kolegi — że tak jest.

— Dlaczego — pyta go kolega.

— Bo jakby całe ucho było na wierzchu, dopiero pan nauczyciel miałby za co ciągnąć, aż strach pomyśleć.

Średnia Szkoła Zawodowa Żeńska im. ks. Blizińskiego S. S. Służebniczek-N.M.P. w Liskowie k/Kalisza, tel. Nr. 1 przyjmuje zgłoszenia na rok szk. 1948/49 do szkoły i internatu. Warunkiem przyjęcia jest ukończenie 7-miu klas Szkoły Pods. Szkoła dzieli się na 3 następujące działy:

1. Krawiecko-Bieliźniarski,
2. Gospodarczy,
3. Dziewiarski (trykotarski) — każdy z 3-letnim okresem nauczania. Bliższych informacji udziela Dyrekcja Szkoły osobiście lub listownie, za nadesłaniem znaczka poczt. na odpowiedź. Na żądanie przesyła się szczegółowe prospekty warunków przyjęcia do szkoły i internatu. (341)

Polecamy książki rolnicze na sezon wiosenny:

Jak roślina gospodaruje w glebie	50.— zł.
Uprawa buraka pastewnego	40.— „
Uprawa marchwi pastewnej	15.— „
Uprawa ziemniaków	25.— „
Uprawa odłogów	15.— „
Krzewy owocowe	85.— „
Urządzanie i pielęgnowanie sadu	550.— „
Zapobieganie chorobom inwentarza	100.— „
O niebezpieczeństwie chorób zwierząt dla człowieka	60.— „
Mleko i jego higieniczne użytkowanie	40.— „

Wysyłkę uskuteczniamy za poprzednim nadesłaniem gotówki. Doliczamy 30.— zł. za przesyłkę poleconą.

KSIĘGARNIA POWSZECHNA
Włocławek, ul. Brzeska 2.

KOŚCIELNY-GRABARZ, samotny, lat 37, spokojny, bez nałogów przyjmie posadę od zaraz. Oferty: adm. „Ład Boży". (244)

DNIA 8 LUTEGO idąc ul. Starodębską, Warszawską, Placem Wolności do klasztoru zgubiono pamiątkową książkę z obrazkami do nabożeństwa. Uczciwy znalazca zechce zwrócić do Urzędu Pocztowego lub zakrystii klasztornej. (248)

ZARZĄD MIEJSKI w Nieszawie posiada do sprzedania 24 ławki kościelne 10 osobowe sosnowe, styl ciężko gotycki, oraz ambonę. (243)

Włocławek, Biuro Pośrednictwa — Kupno, sprzedaż domów, placy. Nienałtowski, Starodębska 12/2, telefon 16-46. (234)

Figury do Grobu Zmartwychwstania, baranki, zajączki, kurczęta i pocztówki świąteczne. — Bazar Katolicki, Łódź, Sienkiewicza 49. 239

Redakcja i Administracja: Włocławek, ul. Brzeska 4. Tel. 11-26. Konto P. K. O. Nr. VI—331. Redaktor: ks. dr W. Mirski.

Prenumerata z przesyłką pocztową: kwartalna 65 zł., półroczna 130 zł., roczna 250 zł.

Wydawca: Kuria Diecezjalna. E-685414 Drukarnia Diecezjalna, Włocławek, Brzeska 4.